**Beata Majewska** – nauczycielka edukacji przedszkolnej, pedagogiki M. Montessori

**O samodzielności dzieci**

**„Pomóż mi zrobić to samemu” – to przewodnie motto pedagogiki Marii Montessori.** Wszyscy wiemy, jak ważna jest samodzielność w życiu każdego człowieka. Samodzielność to niezależność, umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach, to nabywanie nowych umiejętności, to uczenie się życia, a do tego potrzebny jest czas. Czas, który nieustannie przyspiesza, a wszyscy wokół biegną. Czasu nie można zatrzymać, nie można go kupić, ale można go dobrze wykorzystać. Samodzielność wymaga czasu, doskonalenie nowych umiejętności wymaga powtórzeń i ćwiczeń. Oprócz czasu potrzebna jest cierpliwość, wiara w nasze dzieci. Wiem, że potrafisz, spróbuj, pracuj. Zastanówcie się, jak wykorzystacie swój czas na rozwój samodzielności Waszego dziecka.

**Kilka praktycznych pomysłów:**

**a) Otoczenie dziecka.** Postaraj się, aby dziecko miało dostęp do potrzebnych dla niego przedmiotów codziennego użytku. Wtedy nie będzie musiało prosić Was o pomoc w wykonaniu prostych czynności, np. mycia zębów, podlewania kwiatów, prac porządkowych.

**b) „Daj mi czas”.** To kolejne ważne słowa Marii Montessori. Dzieci uczą się w swoim tempie, nie pospieszajcie ich w wykonywaniu czynności. Praca dziecka wykonywana   
w pośpiechu, nie sprzyja uczeniu się. Każde dziecko jest inne, w związku z tym, uczy się   
w swoim tempie. Dzięki swojemu doświadczeniu i pracy na pewno osiągnie sukces, ale do tego potrzebny jest czas. My, dorośli również potrzebujemy czasu, aby nauczyć się czegoś nowego.

**c) Pozytywna motywacja.** Zauważajcie nawet małe postępy dziecka, skupcie się na tym,   
co dziecko już potrafi, a nie na tym, co robi źle. Pozytywna motywacja czyni cuda.

**d) Zaufaj, że potrafi.** Dzieci chcą pomagać i być aktywne. Wykorzystajcie więc ich pomoc   
w codziennych i niecodziennych pracach domowych. Dziecko może wycierać kurze, sprzątać swój pokój, pościelić łóżko, dbać o rośliny, zwierzęta, pomagać w przygotowywaniu posiłków, w segregowaniu przedmiotów. To dla dziecka zabawa, ale jednocześnie doskonalenie swoich umiejętności. Wasze zadanie to niewyręczanie dziecka, ale zaufanie mu, wiara w jego możliwości.

Źródło: „Mały Promyczek” nr 6, maj 2017 r., str. 18.